

ZARZĄDZENIE

Dnia 7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

w związku z pismem ww. z dnia 11 maja 2023 r.,

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 205/20,

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt VIII K 140/14,

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

zarządza:

- 1. stwierdzić brak podstaw do wszczęcia przez Sąd Najwyższy postępowania o wznowienie wskazanego wyżej postępowania z urzędu;**
- 2. odpis zarządzenia doręczyć skazanemu z pouczeniem o braku zażalenia;**
- 3. określić numer sprawy jako załatwionej w inny sposób.**

UZASADNIENIE

W dniu 19 maja 2023 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego M. K. datowane na 11 maja 2023 r., zawierające wniosek o „wznowienie prawomocnego wyroku zapadłego przed Sądem Okręgowym w Warszawie z dnia 17.10.2018 r., w sprawie o sygn. VIII K 140/14 – z urzędu na mocy art. 542 § 3 k.p.k.”. Analiza treści przedmiotowego pisma wskazuje, że w ocenie skazanego bezwzględną przyczyną

odwoławczą dotknięte jest orzeczenie sądu drugiej instancji, tj. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 205/20. Sąd ten „był nienależycie obsadzony przez osoby co do których ETPCz w Strasburgu wydał orzeczenie, iż sędziowie powołani przez nieuznaną Krajową Radę Sądownictwa, nie są Sędziami” (k. 4v akt SN). Potwierdzeniem ujawnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w przedmiotowej sprawie miało być orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 marca 2023 r., sygn. akt XV Ko 290/23. Pismo skazanego zawierało ponadto wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. VIII K 140/14 – na okoliczność wydania wyroku, akt sprawy Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. II AKa 205/20 – na okoliczność wydania wyroku przez osoby, co do których zachodzi przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. oraz akt sprawy Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. XV Ko 290/23 – na okoliczność potwierdzenia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy podkreślić, iż wznowienie postępowania na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w związku z ujawnieniem się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony. Nie przekreśla to jednak możliwości wykorzystania inicjatywy strony w celu skorygowania rzeczywistych uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. Z tych też względów pełne zastosowanie znajduje tu instytucja przewidziana w art. 9 § 2 k.p.k., umożliwiająca stronie wystąpienie z wnioskiem (tj. sygnalizacją) o dokonanie czynności z urzędu. Ta inicjatywa, w razie potwierdzenia zaistnienia wskazanego uchybienia, może prowadzić do wszczęcia z urzędu postępowania wznowieniowego, zaś w braku zaistnienia uchybienia skutkującego obowiązkiem wszczęcia z urzędu takiego postępowania, nie wymaga wydania orzeczenia stwierdzającego, że wskazywana w sygnalizacji usterka nie występuje (zob. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, nr 6, poz. 48). Tym samym w realiach przedmiotowej sprawy można byłoby poprzestać jedynie na pisemnym poinformowaniu skazanego M. K. o braku

podstaw do wszczęcia postępowania wznowieniowego z urzędu, niemniej za celowe uznano syntetyczne wyjaśnienie skazanemu powodów rozstrzygnięcia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego sporny pozostaje charakter uchybienia sygnalizowanego przez skazanego. W tym zakresie ukształtowały się odmienne linie orzecznicze. Według pierwszej z nich, zasiadanie w składzie orzekającym osoby powołanej na urząd sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), winno być rozpatrywane jako nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Takie rozumienie wskazanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej zostało zapoczątkowane uchwałą składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20), a następnie po utracie waloru normatywnego wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 (OTK-A 2020, nr 61), kontynuowane w kolejnych judykatach (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20; postanowienie z dnia 17 marca 2021 r., I KK 28/21; postanowienie z dnia 18 listopada 2021 r., V KK 475/21; postanowienie z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21; uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., V KK 54/22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 115/22; wyrok SN z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21; postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22). Z kolei według drugiej linii orzeczniczej, tego rodzaju uchybienie może być rozważane jedynie w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (*vide* m.in. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21; postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2022 r., II KK 468/21; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., IV KK 477/22; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., III KS 73/22; zarządzenie SN z dnia 8 lutego 2023 r., II KO 119/22).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela drugie z wskazanych stanowisk, za czym przemawia szereg argumentów.

Po pierwsze, przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, a zatem nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania rozszerzającej interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych. Zresztą w taki też sposób interpretowana była przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. do czasu podjęcia przez Sąd Najwyższy wskazanej uchwały z dnia 23 stycznia 2020 r. W orzecznictwie ani w doktrynie nie rozważano wad procedury nominacyjnej sędziego w kategoriach nienależytej obsady sądu czy też braku uprawnienia do orzekania.

Po drugie, badanie standardu niezawisłości i bezstronności wymaga przeprowadzenia swoistego testu, w którym brane są pod uwagę różne okoliczności i dopiero ich suma mogłaby zanegować w konkretnej sprawie ww. przynależność sądu. Tego rodzaju ocena jest typowa dla względnych przyczyn odwoławczych. Próba oceny owej niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia. Mankamenty takiego rozumowania dostrzegają także zwolennicy ww. koncepcji, którzy sami przyznają, że przyjęta wykładnia prowadzi do powstania swoistej „hybrydy”, tj. rozwiązania mającego – obok śladowych elementów bezwzględnej przyczyny odwoławczej – charakter względnej przesłanki odwoławczej. Taka wykładnia „rozmywa” zamknięty katalog bezwzględnych przyczyn odwoławczych i pozostawia pole do dalszego ich „naciągania”, co powoduje trudne do przewidzenia konsekwencje w przyszłości.

Po trzecie, takie rozumienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które sąd ma obowiązek badać z urzędu niezależnie od podniesionych zarzutów, może prowadzić do naruszenia konstytucyjnej gwarancji równości wobec prawa określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP czy też zaufania obywateli do Państwa, wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP. Każdy sąd inaczej oceniał będzie kwestię spełnienia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności. Strony postępowania nie będą zatem miały pewności co do wyników takiej oceny. W konsekwencji może to doprowadzić do skutku niezamierzonego przez skarżącego, gdy orzeczenie zostanie uchylone nie tylko wbrew jego woli, lecz także na jego niekorzyść.

Po czwarte, skoro bezwzględne przyczyny odwoławcze sąd bada poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, to w konsekwencji w każdej sprawie bez wyjątku musiałby z urzędu dokonywać oceny czy wszyscy członkowie składu orzekającego dają gwarancję rzetelnego procesu. Nie wiadomo zresztą w jaki sposób takie badanie *ex officio* miałyby się odbywać. Z całą pewnością nie poprzez wyszukiwanie szczątkowych informacji na temat danego sędziego w Internecie czy opieranie się na jednostronnych i niezweryfikowanych doniesieniach medialnych. Ustalenie czy *in concreto* dany sędzia daje gwarancję niezawisłości i bezstronności wymaga szczegółowego prześledzenia jego drogi zawodowej, co jest niezwykle czasochłonne. „Testowanie” sędziów z urzędu rodzi także pytanie o motywację „testujących”, co może pogłębiać napięcia w środowisku sędziowskim i z całą pewnością nie wpłynie pozytywnie na zaufanie do władzy sądowniczej w odbiorze społecznym.

Po piąte, wydaje się, że dla zapewnienia stronom prawa określonego w art. 45 Konstytucji RP i wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych (art. 6 Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), wystarczające będzie umożliwienie przeprowadzenia takiej kontroli na ich wniosek, a zatem z perspektywy względnej przyczyny odwoławczej. Pozwoli to nie tylko uniknąć nieprzewidywalności rozstrzygnięcia w razie wywiedzenia środka odwoławczego, lecz także zapobiegnie arbitralności sądu w sytuacji, gdy żadna ze stron nie zgłasza zastrzeżeń co do zagwarantowania jej skutecznej ochrony sądowej, mając pełną wiedzę o składzie orzekającym.

Po szóste wreszcie, zwolennicy związania bezstronności i niezawisłości sądu z bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi nie ukrywają, że przyjęta przez nich koncepcja jest „rozwiązaniem zaradczym”, które z konieczności „wymyka się schematom” (*vide* uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22). Takiego instrumentalnego wykorzystywania prawa nie sposób jednak zaakceptować.

Z tych też względów udział w składzie orzekającym w sądzie odwoławczym SSA P. F., SSA K.W. i SSA I.S. nie skutkował zaistnieniem jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Z punktu widzenia powyższej oceny bez znaczenia są

orzeczenia zapadłe w innych sprawach, albowiem zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny, w tym Sąd Najwyższy, samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego organu lub sądu.

Zauważyć również należy, że uchybienia w postaci nienależytej obsady sądu nie podnosi również obrońca skazanego w kasacji wywiedzionej na korzyść M. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2022 r., sygn. akt II AKa 205/20 (k. 5145-5165). Okoliczność ta niewątpliwie wskazuje, iż obrońca jako profesjonalista ma świadomość, iż sygnalizowane przez skazanego uchybienie w rzeczywistości nie zaistniało. Tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie obrońca innego ze skazanych złożył w dniu 9 lutego 2022 r. wniosek o wyłączenie SSA I.S. od rozpoznania sprawy II AKa 205/20 i mimo, że okolicznościami uzasadniającymi wyłączenie miały być m.in. te, które sygnalizuje skazany (k. 4876-4878), to postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 lutego 2022 r., wniosek ten nie został uwzględniony (k. 4879-4881).

Podsumowując, w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała sygnalizowana przez skazanego bezwzględna przyczyna odwoławcza. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również tego rodzaju uchybień z urzędu analizując akta sprawy. Stąd też należało stwierdzić brak podstaw do wszczęcia przez Sąd Najwyższy postępowania o wznowienie wskazanego na wstępie postępowania z urzędu.

Mając na względzie powyższe, zarządzono jak na wstępie.

[SOP]

[ms]